

Sygn. akt III AUa 702/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Beata Michalska

Sędziowie: SSA Anna Szczepaniak-Cicha

SSA Dorota Rzeźniowiecka (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Sztuka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 lutego 2015 r. w Ł.

sprawy J. T. (1) przy udziale (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.

o ustalenie ubezpieczenia

na skutek apelacji J. T. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 25 marca 2014 r., sygn. akt: V U 1409/13,

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 702/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 25 marca 2014 roku Sąd Okręgowy w Kaliszu oddalił odwołanie J. T. (1) od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. z dnia 27 sierpnia 2013 roku, którą to decyzją organ rentowy ustalił, iż odwołująca J. T. (1) nie podlega od dnia 1 marca 2013 roku obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu zgłoszenia do ubezpieczeń jej zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, w wymiarze pełnego etatu, przez płatnika składek (...) Spółka z o.o. w G..

Powyższe orzeczenie poprzedziły następujące ustalenia faktyczne:

J. T. (1) prowadziła działalność gospodarczą od 2004 roku pod nazwą (...), w zakresie pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. W dniu 7 stycznia 2013 roku Urząd Skarbowy w J. wystąpił o ogłoszenie upadłości, obejmującą likwidację majątku przedsiębiorcy J. T. (1). Obciążenia podatkowe J. T. (1) z tytułu zobowiązań wobec Urzędu Skarbowego w J. wynoszą 1 431 775,74 zł.

Wyrokiem z dnia 23 stycznia 2013 roku Sąd Okręgowy w Poznaniu skazał J. T. (1) na karę 2 lat pozbawienia wolności, z warunkowym zawieszeniem wykonania tej kary, jak i orzekł wobec niej zakaz pełnienia funkcji w zarządach spółek prawa handlowego na okres lat pięciu, w związku z oszustwem na szkodę spółki (...).

W dniu 30 sierpnia 2012 roku M. T., siostra odwołującej a zarazem prezes zarządu spółki z o.o. (...), z siedzibą w G., udzieliła J. T. (1) pełnomocnictwa do reprezentowania spółki z o.o. (...) w sprawach dotyczących kontraktów budowlanych oraz zawierania umów na roboty budowlane.

Spółka z o.o. (...) jest spółką o kapitale zakładowym w wysokości 5 000 zł. W 2011 roku spółka (...) wykazała przychód w wysokości 0,00 zł. oraz straty w wysokości 2 663,44 zł.

W dniu 28 grudnia 2012 roku lekarz (...) wydał zaświadczenie lekarskie, iż J. T. (1) jest zdolna do pracy przy komputerze, jako dyrektor spółki z o.o. (...). Jako pełnomocnik spółki (...) podpisała umowę ze spółką (...) S.A. w B. w dniu 24 sierpnia 2012 roku, z Przedsiębiorstwem Handlowo-Usługowym (...) w P. – w dniu 6 września 2012 roku, z Przedsiębiorstwem (...) – w dniu 30 sierpnia 2012 roku. Przed podpisaniem umowy o pracę ze spółką (...) nie podlegała ani obowiązkowemu ani dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu. W dniu 1 marca 2013 roku spółka z o.o. (...), reprezentowana przez prezesa zarządu tej spółki, zawarła z wnioskodawczynią pisemną umowę o pracę na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku dyrektora ds. sprzedaży, w której ustalono wynagrodzenie miesięczne w wysokości 13 349,99 zł. W dniu 3 czerwca 2013 roku spółka z o.o. (...) dokonała skutecznego zgłoszenia J. T. (1) do ubezpieczenia społecznego jako pracownika, począwszy od dnia 1 marca 2013 roku.

W dniu 17 maja 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w O. W., zwrócił spółce (...) dokumenty rozliczeniowe z identyfikatorem 15 marca 2013 roku, z datą wypełnienia 13 maja 2013 roku, oraz dokument zgłoszeniowy (...) z datą wypełnienia 13 maja 2013 roku, ze względu na liczne błędy.

W dniu 30 kwietnia 2013 roku lekarz ginekolog P. P. ustalił, iż odwołująca jest w 8 tygodniu ciąży. Od dnia 6 maja 2013 roku odwołująca, w związku z ciążą wysokiego ryzyka, była niezdolna do pracy, otrzymując od lekarza zaświadczenie lekarskie o czasowej niezdolności do pracy. W czasie gdy odwołująca była niezdolna do pracy w związku z ciążą wysokiego ryzyka, lekarz medycyny wystawił jej zaświadczenie lekarskie, iż jest zdolna do pracy w charakterze dyrektora spółki (...). Spółka (...) przed zawarciem umowy o pracę z J. T. (1) nikogo nie zatrudniała na podstawie umowy o pracę, a gdy J. T. (1) od dnia 6 maja 2013 roku udała się na zwolnienie lekarskie, na jej miejsce nie zatrudniono innego pracownika.

Do obowiązków odwołującej jako dyrektora należało zawieranie kontraktów budowlanych, nadzorowanie zleconych budów, nadzorowanie prac budowlanych, organizowanie logistyczne placów budowy. Odwołująca z wykształcenia jest specjalistą obsługi celnej i jest absolwentem (...) Wyższej Szkoły (...). Prezes zarządu spółki (...), M. T., nie miała bieżącego nadzoru nad pracą J. T. (1), gdyż była zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy w spółce (...) w G., jako dyrektor do spraw marketingu. Ustnie ustaliła ona jedynie dla swojej siostry J. T. (1) zakres obowiązków, a jej nadzór sprowadzał się do spotkania raz w tygodniu w celu umówienia bieżących spraw. Zakres obowiązków J. T. (1), jako dyrektora spółki (...), zatrudnionej na podstawie umowy o pracę, był taki sam kiedy była jedynie pełnomocnikiem spółki.

W dniu 19 stycznia 2012 roku spółka (...) uzyskała pożyczkę na kwotę 200 000 zł. na remont i adaptację lokalu położonego w P. ul. (...). W dniu 26 marca 2013 roku J. T. (1), jako pełnomocnik zarządu spółki (...), podpisała umowę ze spółką (...) z siedzibą w W.. Ponadto w dniu 8 kwietnia i 16 kwietnia 2013 roku odwołująca, jako pełnomocnik zarządu spółki (...), podpisała pisma do spółki akcyjnej (...)

W związku ze zgłoszeniem do ubezpieczenia jako pracownika J. T. (1) od dnia 1 marca 2013 roku, spółka (...) nie opłaciła żadnej kwoty tytułem składek na ubezpieczenie społeczne i z tego tytułu posiada zadłużenie na ubezpieczenia społeczne w kwocie 9 085,10 zł., na ubezpieczenia zdrowotne – w kwocie 3 110,31 zł. i na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych – w kwocie 726,23 zł.

Ustalając powyższy stan faktyczny sprawy, Sąd nie dał wiary zeznaniom J. T. (1) i M. T., iż odwołująca J. T. (1) rzeczywiście wykonywała pracę od dnia 1 marca do dnia 5 maja 2013 roku na rzecz spółki (...) o cechach charakterystycznych dla cech stosunku pracy, o których mowa w art. 22 k.p. Zebrany materiał dowodowy w sprawie

nie pozwalał ustalić, iż rzeczywiście takie czynności pracownicze odwołująca wykonywała, a tego faktu nie potwierdza podpisanie umowy z kontrahentem spółki (...), czy podpisanie kilku pism do kontrahentów spółki, do których czynności odwołująca była upoważniona jako pełnomocnik spółki.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy uznał odwołanie za nieuzasadnione.

W ocenie Sądu Okręgowego wnioskodawczyni nie wykazała i nie udowodniła, aby rzeczywiście wykonywała swoje obowiązki w ramach stosunku pracy, w okresie od dnia 1 marca 2013 roku do dnia 6 maja 2013 roku, a zebrany materiał dowodowy pozwala jednoznacznie ocenić, iż działania odwołującej były naceLOWANE na uzyskanie bardzo wysokich świadczeń socjalnych związanych z ciążą, a następnie macierzyństwem. Zdaniem Sądu fakt, iż odwołująca w dniu 8 kwietnia, 16 kwietnia i 26 marca 2013 roku podpisała jako pełnomocnik spółki (...) umowę ze spółką (...), nie świadczy, iż faktycznie realizowała ona zawartą umowę o pracę. Istotnym dla takiej oceny jest również fakt, iż odwołująca od dnia 30 sierpnia 2012 roku, a więc daleko przed podpisaniem umowy o pracę, była pełnomocnikiem spółki (...), a zakres czynności, jakie wykonywała jako pełnomocnik spółki, były tożsame z czynnościami, jakie wykonywała jako zatrudniony dyrektor spółki.

Ponadto strony umowy o pracę nie wykazały aby po stronie pracodawcy istniała potrzeba zatrudnienia odwołującej i to z tak wysokim wynagrodzeniem. Spółka (...), przed podpisaniem umowy o pracę z dnia 1 marca 2013 roku, nie zatrudniała żadnego pracownika, a gdy od dnia 6 maja 2013 roku wnioskodawczyni była niezdolna do pracy, w związku z powikłaniami ciążowymi, na jej miejsce nie został nikt zatrudniony. Spółka (...) w 2011 roku nie wykazała żadnego przychodu, a wykazała tylko stratę w wysokości 2 663,34 zł., a w tej sytuacji zatrudnienie pracownika z wynagrodzeniem aż 13 349,99 zł. było nieracjonalne. Ponadto dobitnym faktem, iż spółka (...) nie miała ekonomicznych podstaw do zatrudnienia odwołującej jest fakt, iż w związku ze zgłoszeniem jej do ubezpieczenia społecznego, jako pracownika, i to z tak wysokim wynagrodzeniem w okresie od dnia 1 marca 2013 roku do dnia 5 maja 2013 roku, kiedy odwołująca miała świadczyć pracę, nie opłacono żadnej kwoty na jej ubezpieczenie społeczne i zdrowotne i z tego tytułu spółka posiada zadłużenie z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, w wysokości 9 085,10 zł., na ubezpieczenie zdrowotne – 3 110,31 zł. i na Funduszu Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych – w wysokości 726,23 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego spółka (...) z odwołującą J. T. (1) zawarła pozorną umowę o pracę, o czym świadczą również okoliczności zgłoszenia odwołującej do ubezpieczenia społecznego. Odwołująca J. T. (1) skutecznie do ubezpieczenia społecznego, jako pracownik spółki (...), została zgłoszona dopiero 6 czerwca 2013 roku, z datą wsteczną od dnia 1 marca 2013 roku, kiedy to już od dnia 6 maja 2013 roku była niezdolna do pracy w związku z powikłaniami ciążowymi, a już w dniu 30 kwietnia 2013 roku wiedziała, iż jest w 8 tygodniu ciąży, a w dniu 8 czerwca 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych otrzymał zaświadczenie lekarskie o czasowej niezdolności do pracy odwołującej w związku z ciążą, z wnioskiem o wypłatę zasiłku chorobowego. Znaczącym dla Sądu jest również fakt, iż odwołująca w dniu 3 czerwca 2013 roku przedstawiła zaświadczenie lekarskie o zdolności do pracy na stanowisku dyrektora w spółce (...), pomimo, iż w tym dniu była niezdolna do pracy w związku z powikłaniami ciążowymi.

W konkluzji powyższych rozważań Sąd Okręgowy przyjął, że odwołująca J. T. (1) zawarła ze spółką (...) pozorną umowę o pracę, a taka umowa, w świetle art. 83 § 1 k.c. jest nieważna, a tym samym J. T. (1) nie spełnia warunku do objęcia jej ubezpieczeniem społecznym pracowników w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt. 1 cytowanej wyżej ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Sąd Okręgowy uznał także, że nawet przy przyjęciu, iż odwołująca w okresie od dnia 1 marca do dnia 5 maja 2013 roku, w związku z podpisaną umową o pracę z dnia 1 marca 2013 roku, wykonywała pewne czynności na rzecz S. to praca ta nie miała cech charakterystycznych dla stosunku pracy. Sposób realizacji umowy, jak wynika z zeznań odwołującej i prezesa zarządu spółki (...) M. T., wskazuje, iż brakuje tam jednego z podstawowych wymogów stosunku pracy – brak jest podporządkowania pracowniczego i stałej dyspozycyjności. M. T., siostra odwołującej, nie nadzorowała pracy odwołującej, nie wyznaczała jej konkretnych zadań, a J. T. (1) zachowywała dużą samodzielność w prowadzeniu spraw spółki, do czego zresztą była upoważniona, gdyż miała udzielone pełnomocnictwo do reprezentowania spółki w

sprawach kontraktów budowlanych oraz do zawierania umów na roboty budowlane. Taki sposób realizacji zawartej umowy o pracę z dnia 1 marca 2013 roku wskazuje, iż trudno przyjąć, aby ta praca miała cechy zatrudnienia pracowniczego.

Powyższe orzeczenie zaskarżyła apelacją wnioskodawczyni zarzucając:

1. naruszenie art. 22 § 1². kp poprzez uznanie, iż odwołująca świadczyła pracę na umowie cywilnoprawnej w przypadku kiedy odwołująca świadczyła pracę przy zachowaniu warunków wykonywania pracy, określonych w § 1 art. 22 kp.
2. naruszenie art. 217 §1 kpc poprzez oddalenie wniosku dowodowego odwołującej tj. z przesłuchania reprezentantów kontrahentów z którymi odwołująca zawarła kontrakty jako pracownik w sytuacji, gdy przeprowadzenie powyższych dowodów miało istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.
3. naruszenie art. 233 §1 kpc poprzez dokonanie niepełnej analizy sprawy skutkującej oddaleniem roszczenia odwołującej podczas gdy zebrane w toku sprawy dowody były niewystarczające dla oddalenia odwołania.
4. naruszenie art. 83 §1 kc poprzez uznanie umowy o pracę zawartą z odwołującą za zawartą dla pozorów w przypadku kiedy uznano, że rzeczywiście świadczone prace.
5. naruszenie art. 6.k.c poprzez przyznanie za udowodnione przez organ rentowy w przypadku kiedy nie przedstawił on żadnych dowodów dla poparcia swej decyzji.
6. naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez nierozważenie w sposób wszechstronny zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz dokonanie oceny tego materiału w sposób dowolny, niezgodny z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego, a w konsekwencji - błąd w ustaleniach stanu faktycznego przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, mający istotny wpływ na wynik sprawy, a to poprzez bezpodstawne przyjęcie, że zatrudniono odwołującą bez racjonalnej potrzeby, że nie zatrudniono nikogo na jej miejsce, i brak potrzeby zatrudnienia odwołującej.

Wskazując na powyższe zarzuty wnioskodawczyni wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie, że J. T. (1) podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w wymiarze pełnego etatu przez płatnika składek (...) sp. z o.o. od 01.03.2013r. ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego według norm prawem przepisanych. Nadto apelująca wniosła o przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci informacji ZUS o ilości zatrudnionych pracowników i o podstawie świadczenia emerytalnego, rentowego, chorobowego i wypadkowemu z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę przez płatnika (...) sp. z o.o. w okresie lutego 2013r. do lutego 2014r. na okoliczność braku pozomości umowy o pracę zawartej przez odwołującą z w/w spółką.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonej nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy dokonał szczegółowych i poprawnych ustaleń faktycznych, prawidłowo ocenił przeprowadzone dowody, a dokonując subsumcji zastosował odpowiednie przepisy prawa materialnego.

Zarzuty apelacyjne sprowadzają się w istocie do kwestionowania dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny materiału dowodowego, wskazując, że ocena ta była dowolna i nie oparta na wszechstronnej analizie materiału dowodowego.

Przed rozważeniem zasadności zarzutów apelacyjnych przypomnienia wymaga, iż zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. nr 137, poz. 887 z późn. zm.) osoby pozostające w stosunku pracy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu oraz wypadkowemu. Art. 13 tej ustawy stanowi zaś w

punkcie 1, że pracownicy podlegają wskazanym ubezpieczeniom społecznym od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

W świetle powyższego przepisem podstawową przesłanką objęcia zakresem ubezpieczenia społecznego jest posiadanie statusu pracownika. Poza sporem pozostaje, iż pracownikiem zostaje się przez nawiązanie stosunku pracy.

Art. 22 § 1 k.p. stanowi, iż przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca – do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Z powołanego powyżej art. 22 kodeksu pracy wynikają cechy odróżniające stosunek pracy od innych stosunków prawnych, na podstawie których może być świadczona praca, w szczególności od niektórych stosunków zobowiązaniowych prawa cywilnego. Do cech tych zalicza się m.in. osobiste świadczenie pracy przez pracownika, zobowiązanie się pracownika do wykonywania pracy, a nie do wykonania pracy, co oznacza, że stosunek pracy ma charakter ciągły. Kolejną cechą tego stosunku to zawłaszczanie wyniku pracy przez pracodawcę i wykonywanie pracy w warunkach podporządkowania, to jest pod kierownictwem pracodawcy. Przy tym pracownik nie odpowiada za wynik pracy, ale za samo staranne świadczenie pracy.

W odniesieniu do zarzutów apelacyjnych w przedmiocie naruszenia prawa procesowego, przede wszystkim poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów podnieść należy, że zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 233 kpc Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”, a zatem – jak podkreśla się w orzecznictwie – z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego rozumowania oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których Sąd w sposób racjonalny, bezstronny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 27.09.2002r., IV CKN 1316/00, niepubl.) Ocena dowodów jest istotą sędziowskiego wymiaru sprawiedliwości i dla skutecznego zakwestionowania oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji konieczne jest wykazanie, że sąd ten dokonując oceny dowodów w sposób rażący naruszył podstawowe reguły oceny (zasady logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego, prawidłowego wnioskowania).

Odnosząc powyższe uwagi na grunt przedmiotowej sprawy należy podkreślić, że Sąd Okręgowy – wbrew zarzutom apelacji - w sposób logiczny i przekonujący wyjaśnił, z jakich przyczyn uznał, że wnioskodawczyni zawarła z płatnikiem składek pozorną umowę o pracę, której celem było objęcie jej systemem pracowniczych ubezpieczeń społecznych. Do powyższych konstatacji Sąd doszedł po całościowej analizie zebranego w sprawie materiału dowodowego. Wprawdzie Sąd Okręgowy oddalił wniosek dowodowy ubezpieczonej z przesłuchania reprezentantów kontrahentów z którymi odwołująca zawarła kontrakty to jednak zauważenia wymaga, że Sąd Okręgowy okoliczności te przyznał, wyraźnie wskazując w uzasadnieniu, że wnioskodawczyni podpisała w okresie spornego zatrudnienia umowę z kontrahentem spółki (...) jak i podpisała kilka pism wysłanych do kontrahentów spółki. Okoliczności te zatem nie były sporne, a jedynie odmienna była ich ocena w zakresie zatrudnienia wnioskodawczyni w ramach pracowniczego stosunku pracy. Sąd Apelacyjny nie dostrzega, w dokonanej ocenie zebranych dowodów, naruszenia zasad logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji rozważył w sposób racjonalny i wszechstronny materiał dowodowy, dokonał wyboru określonych środków dowodowych, a wając ich moc i wiarygodność odniósł do pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Zarzut naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga natomiast wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, co może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmienniej

ocenie niż ocena sądu. To, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego, nie oznacza naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Ocena dowodów należy bowiem do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Poza tym to na wnioskodawczyni spoczywał obowiązek wykazania, że zawarta z płatnikiem składek umowa realizowana była według cech charakterystycznych dla stosunku pracowniczego. Nie jest zasadny natomiast zarzut naruszenia przez Sąd art. 6 k.c. Organ rentowy przeprowadził bowiem postępowanie kontrolne, którego ustalenia i wnioski stanowiły podstawę wydania zaskarżonej decyzji. Kwestionując zatem decyzję organu rentowego ubezpieczona miała obowiązek przedstawienia kontrargumentów dla wykazania prawdziwości swoich twierdzeń. Wnioskodawczyni podjęła inicjatywę dowodową, a zaoferowane przez nią dowody zostały przez Sąd Okręgowy dopuszczone i ocenione zgodnie z zasadami sędziowskiej oceny.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, analiza materiału dowodowego, uprawnia do stwierdzenia, iż trafnie Sąd pierwszej instancji uznał, iż brak jest podstaw do przyjęcia, że umowa o pracę zawarta między M. T., a J. T. (2) może zostać uznana za ważną i w związku z tym wywołującą skutki prawne w zakresie wynikającym z ubezpieczenia społecznego wnioskodawczyni jako pracownika.

W orzecnictwie ugruntowane jest stanowisko, że nie podlega pracowniczym ubezpieczeniom społecznym osoba, która zawarła umowę o pracę dla pozorów. (por. wyroki SN z: 4.02.2000, II UKN 362/99, LEX; 28.02.2001, II UKN 244/00, LEX; 4.08.2005, II UK 321/04, LEX). W wyroku z 5.06.2009r. (I UK 21/09, LEX) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że istotne jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia. Jeżeli „strony umowy o pracę w istocie nie miały zamiaru nawiązania stosunku prawnego o cechach określonych w art. 22 § 1 KP, a ponadto skarżąca w ogóle nie wykonywała zatrudnienia, to umowa o pracę została zawarta dla pozorów, a więc w sytuacji, w której przy składaniu oświadczeń woli obie strony miały świadomość, że skarżąca nie będzie pracy świadczyć, a zainteresowana nie będzie z pracy tej korzystać. Nie doszło zatem do złożenia oświadczeń woli o treści określonej w umowie o pracę i nawiązania stosunku pracy, a wyłącznie do stworzenia pozorów (fikcji) jego nawiązania. W konsekwencji zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego nastąpiło jedynie pod pozorem zatrudnienia, gdyż dotyczyło osoby, która nie mogła być uznana za podmiot ubezpieczenia pracowniczego, ponieważ nie świadczyła pracy w ramach stosunku pracy i przez to nie można jej było przypisać cech pracownika.” (por. też wyrok SN z 21 maja 2010 r., I UK 43/10; LEX nr 619658)

Podkreślić należy, że o pozorności zawartej w niniejszej sprawie umowy o pracę nie świadczy jedynie fakt, iż już w dniu jej zawarcia skarżąca była w ciąży, ale całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego. Nie budzi bowiem wątpliwości, że obowiązujące przepisy nie zakazują zawierania umów o pracę z kobietami w ciąży, który to zakaz stałby w oczywistej sprzeczności z podstawową zasadą prawa pracy określoną w art. 11³ k.p., wprowadzającą zakaz jakiegokolwiek dyskryminacji w stosunkach pracy.

Wyniki przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego wykluczają jednak możliwość przyjęcia, że rzeczywistym celem zawarcie umowy o pracę z dnia 1 marca 2013 roku było świadczenie przez wnioskodawczynię pracy na rzecz J. T. (1). Przy uwzględnieniu reguł swobodnej oceny wynikających z przepisu art. 233 § 1 k.p.c., uzasadnione jest przyjęcie, że zakres obowiązków wnioskodawczyni, czynności które wykonywała, okoliczności zawarcia samej umowy, także poprzedzające jej zawarcie omówione w uzasadnieniu Sądu pierwszej instancji, jak i charakter wcześniej wykonywanych prac w ramach czynności podejmowanych jako pełnomocnika płatnika wskazują na pozorne zatrudnienie wnioskodawczyni w spornym okresie. Zauważenia wymaga, że ubezpieczona przed spornym zatrudnieniem została zmuszona do zaprzestania prowadzonej od 2004 roku działalności gospodarczej. Znalazła się zatem w trudnej sytuacji, w szczególności, że jak to wynika z zaświadczenia lekarza ginekologa od lutego 2013 roku była w ciąży. Podjęła zatem zatrudnienie u swojej siostry od 1 marca 2013 roku, która od sierpnia 2012 roku udzieliła jej pełnomocnictwa do reprezentowania spółki w sprawach dotyczących kontraktów budowlanych oraz zawierania umów na roboty budowlane. W krótkim okresie po zatrudnieniu ubezpieczona udała się na zwolnienie lekarskie, związane z zagrożoną ciążą. Za okres zatrudnienia nie odprowadzono składek na ubezpieczenia, a dodatkowo wnioskodawczyni do ubezpieczeń społecznych (od 1 marca 2013 roku) zgłoszona skutecznie została dopiero

w dniu 3 czerwca 2013 roku, a zatem już w okresie swojej niezdolności do pracy. Co więcej zaświadczenie o zdolności do pracy wnioskodawczyni na stanowisku dyrektora z dnia 3 czerwca 2013 roku także przypada już w okresie jej rzeczywistej niezdolności do pracy. Dodatkowo zebrany w sprawie materiał dowodowy przeczy jakoby po stronie zainteresowanej istniała rzeczywista potrzeba zawarcia spornej umowy z wnioskodawczynią, bowiem dotychczas zainteresowana nie zatrudniała nikogo na takim stanowisku, nie widziała także potrzeby zatrudnienia pracownika podczas nieobecności w pracy wnioskodawczyni. Także kondycja finansowa spółki, która nie była spółką dochodową, przeczy realnej możliwości poniesienia takiego dużego obciążenia finansowego jakim było wynagrodzenie wnioskodawczyni opiewające na kwotę 13.349,99 zł, o czym świadczy chociażby powstałe zadłużenie spółki na ubezpieczenia społeczne związane z nieopłaceniem żadnej kwoty z tego tytułu. Poza tym ustalony zakres czynności wykonywanych przez ubezpieczoną na rzecz spółki nie odbiegał od tych, które wykonywała w charakterze pełnomocnika.

Prawidłowo także Sąd Okręgowy przyjął, że wnioskodawczyni wykonywała pewne czynności na rzecz spółki, bowiem podpisała umowę i kilka pism skierowanych do kontrahentów. Te fakty jednak w realiach niniejszej sprawy nie przesądzają o zatrudnieniu wnioskodawczyni w reżimie pracowniczym, bowiem brak jest w charakterze wykonywanych czynności cech stosunku pracy, omówionych w uzasadnieniu Sądu pierwszej instancji.

Reasumując powyższe rozważania Sąd Apelacyjny stwierdza, że trafnie Sąd Okręgowy w wyniku niewadliwej i wszechstronnej oceny materiału dowodowego sprawy uznał, iż sporna umowa o pracę pomiędzy wnioskodawczynią a zainteresowaną była umową pozorną i zgodnie z dyspozycją zawartą w art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. dotknięta była nieważnością, a zatem nie mogła skutkować objęciem wnioskodawczyni pracowniczym systemem ubezpieczenia społecznego.

Z omówionych względów i na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak sentencji.

Przewodniczący Sędziowie